KURJER WARSZAWSKI.

Niedziela. 21 Lutego. / 4 Marca. Rok 1860. № 61. Jutro, ŚŚ. Teofila B. i Fryderyka Op:.

Reskrypt JEJ CESARSKIEJ MOŚCI NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNY, do Przełożonej ALEXANDRYŃSKIEGO Instytutu Wychowania Panien w Nowej Alexandrji.

Pani *de Grootten*. Rozpoczynający się rok nastręcza MI przyjazną sposobność zapewnienia was o MOJEJ przychylności dla ALEXANDRYŃSKIEGO Instytutu. Oby tenże na zawsze mógł pozostać na tym samym pomyślności stopniu, na jakim postawiła go macierzyńska troskliwość wasza. Mam nadzieję, że długo jeszcze poświęcać będziecie zdolności wasze, kształceniu umysłu i serca młodzieży, i że z waszych obowiązków wywiązywać się będziecie z tą samą jak dotąd gorliwością. Opatrzność, Jestem tego pewna, pobłogosławi usiłowaniom waszym, nieprzestając wieńczyć je pomyślnemi skutkami. Ze szczególną życzliwością zostaję dla was przychylną. — Na Oryginale, własną JEJ CESARSKIEJ MOŚCI ręką podpisano: „MARJA".

Bank Polski. — Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 27 Lutego (10 Marca) r. b.; zaczynając od godz: 10 z rana, odbędzie się w Banku Polskim w obecności Kommissji Umorzenia Długu Krajowego i Delegowanych z Kommissji Rządowej Przychodów i Skarbu, włożenie do kół Numerów Obligów Skarbowych 4ro-procentowych i samo tychże losowanie.— Za Prezesa, Vice-Prezes, Rz: R. S., S. *Szemiot*. Naczelnik Kancellarji, Radca Kollegjalny, G. *Radyński*.

Trybunał Cywilny Gub: Warsz: w Warszawie. Wyrokiem z d. 7 (19) Stycznia 1860 r., na powództwo Lewi *Lessera*, nakazał badanie świadków codo zaginienia syna ostatniego Izydora *Lesser*, z zatrudnienia muzykanta, który od 1853 r., żadnej o sobie wiadomości nie daje. Do wyprowadzenia śledztwa Sędzia Tryb: Cyw: tutejszego, Nikodem *Stępniewski*, wyznaczony został.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Augusta *Sommer*, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 10tej z rana, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostałe po nim Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych.

Jutro, o godzinie 10tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. p. Telesfory z Duninów *Zajączkowskiej;* na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, zaprasza.

Dnia 6go b. m., to jest we Wtorek, jako w 6tą rocznicę śmierci ś. p. Konstantego *Naskiego*, b. Oficera b. W. P., odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 10tej z rana; na które, pozostała Żona, zaprasza Familję i Przyjacioł.

W dniu 5 b. m., to jest w Poniedziałek o godz: 11tej z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Andrzeja *Masłowskiego*, Mecenasa, Obrońcy przy Warszawskich Departamentach Rządzącego Senatu, Radcy Prawnego Magistratu miasta Warszawy; na które, pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Kolegów, Przyjacioł i Znajomych zmarłego zaprasza.

Jutro, w Kościele OO. *Kapucynów*, jako w piątą rocznicę skonu ś. p. Wojciecha *Prendowskiego*, b. Pułkownika, b. W. P., od samego rana, odprawiać się będą Msze Święte za duszę Jego; ostatnie o godz: 10tej.

Wczoraj, po krótkiej chorobie, zmarła tu ś. p. Anna z Hajkowskich *Malukiewicz*, Żona Urzędnika, w 29 roku życia, pozostawiwszy Męża, Syna i liczną Familję w szczerym żalu. Exportacja zwłok jej, odbędzie się jutro o godz: 2 po południu z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązkowski, oraz w dniu 6 b. m., o godz: 10tej z rana, odprawioną zostanie Msza żałobna w tymże Kościele XX. *Bernardynów*; na które, Krewnych i Przyjacioł, pozostały Mąż zaprasza.

Dnia 10go z. m., opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zakończył doczesne życie, ś. p. Józef *Trzaska*, Dzierżawca dóbr Rządowych Wróblewo, w Pcie Wieluńskim Gub: Warszawskiej położonych. Pozostała Żona, uprasza Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zmarłego, o westchnienie do BOGA za Jego duszę.

W tych dniach opuścił prassę drukarską pierwszy poszyt dzieła wydawanego przez Stan: *Zawadzkiego*, Referenta Komissji Sprawiedliwości, pod tyt: *Prawo Cywilne obowiązujące w Królestwie Polskiem*. Dzieło to objętości dwóch tomów, wychodzi poszytami, z których każdy 96 stronic w sobie zawiera. W skład powyższego dzieła wchodzi: 1) Kodex Cywilny, t. j. Ustawy Przechodnie do Kodexu *Napoleona*, Kodex Cywilny Królestwa Polskiego z r. 1825, Prawo o małżeństwie z roku 1836, Kodex *Napoleona* (w nowym przekładzie), oraz Ustawy Hypoteczne z r. 1818 i 1825. 2) Kodex Postępowania Sądowego (w nowym przekładzie). 3) Kodex Handlowy (w nowym przekładzie). 4) Organizacja Notarjatu (w nowym przekładzie). 5) Prawo o Towarzystwie Kredyto: Ziems:. 6) Organizacja Sądownictwa. 7) Przepisy o dyetach i kosztach sądowych. 8) Wyjątek z Ustawy stemplowej, o ile ta dotyczy Sądownictwa. 9) Dwa Skorowidze: Chronologiczny i wyrazowy. — Całe dzieło obejmować w sobie będzie około 20 poszytów, które wychodzić będą w przerwach 10 lub 15todniowych, aż do ukończenia dzieła. Cena poszytu oznaczoną została w Warszawie na kop: 30, a na prowincji łącznie z kosztami przesyłki pocztowej, na kopiejek 37. Skład główny u Wydawcy, oraz w xięgarni G. *Gebethnera* i *Spółki* w Warszawie i na wszystkich Stacjach pocztowych w Królestwie. Bliższe szczegóły obejmuje prospekt, który dla Prenumeratorów *Kurjera* w Warszawie, dołącza się.

Za medal większy, Pan N. daje rs. 14; za medal mniejszy, Pan F. daje rs. $5^1/_2$. Kto da więcej?

W dniu 24ym z. m., w domu opery w Berlinie, przed samem podniesieniem kortyny, zapaliła się na pewnej tancerce leciuchna jej odzież, a lubo trzech ludzi rzuciło się na jej obronę i mocno się poparzyło, wszelako zdołali wtedy dopiero przygasić ogień, gdy tancerka ciężkie odniosła oparzenia. W teatrze znajdował się wtedy Dwór Królewski. Tancerka nie wyszła jeszcze z niebezpieczeństwa.

Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale Kom: Rzą: Przy: i Skarbu. Mianowani: Sekretarz w Wydziale Dochodów Niestałych Ant: *Horodyski*, Rendantem materjałów stęplowych w Urzędzie Fabryki stępla przy tymże Wydziale; Rendant materjałów stęplowych Kazi: *Zaleski*, Sekretarzem na miejsce poprzedzającego; Assystent oddziału Prawnego w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy Adolf *Dworzecki*, Adjunktem w tymże Urzędzie; Assystent Kassy Kazim: *Boczyński*, Assystentem Oddziału Prawnego tamże; b. Urzędnik do pisma w Dyrekcji Drogi Żelaznej Ign: *Pajewski*, Asystentem Kasy Urzędu Konsumcyjnego, i b. Dozorca Policji Maxy: *Nowicki*, Asystentem Kontrolli w Biurze Administracji Dochodów Skarbowych tabacznych. W Okręgu Naukowym Warszawskim. Mianowani: Wikarjusz przy Kościele Metropolitalnym S. Jana w Warszawie, Xiądz Stani: *Wespański*, Nauczycielem Religji Rzymsko-Katolickiej w Szkole Ptowej o 5u klassach w Warszawie; p. o. Sędziego Tryb: Cyw: w Warszawie, Radca Dworu Winc: *Prokopowicz*, Nauczycielem Prawa w Instytucie Gospodarstwa Wiejskiego i Leśnictwa w Marymoncie, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach, i Nauczyciel nadetatowy Gim: Realnego w Warszawie, Sekretarz Koll: Jan *Gellert*, Nauczycielem etatowym w tymże Gimnazjum. Przeniesiony, na własne żądanie, Nauczyciel Szkoły Ptowej przy ulicy Freta w Warszawie, Sekretarz Gubernjalny Wł: *Lipski*, na Nauczyciela Nadetatowego do Gim: Realnego w Warszawie.— Przez Najwyższy Rozkaz JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIEJ MOŚCI, w Wydziale Głównego Zarządu Komunikacji i Budowli Publicznych. Uwolniony od służby: Z powodu interesów familijnych, Pomocnik Naczelnika XIII Okręgu Komunikacji Pułkownik Inżenjerji *Olexiński*, ze stopniem Jenerała-Majora, z mundurem i pensją według przepisów.— Przez Postanowienia Namiestnika Królestwa, w Kancelarji Przybocznej Namiestnika. Zarządzający Wydziałem Paszportowym Kancelarji Namiestnika, Radca Kolleg: *Pohl*, zatwierdzony zostaje w Urzędzie Naczelnika tegoż Wydziału. W Wydziale Celnym przy Kancelarji Namiestnika. Zatwierdzeni w Urzędach: P. o. Pomocników Sekretarzy, Sekretarze Kolleg: *Szperling* i *Piętka*. Mianowany: Nadetatowy Urzędnik Kancelaryjny Erazm *Świerczewski*, Młodszym Urzędnikiem Kancellaryjnym. W Kancelarji Marszałka Szlachty Gub: Płockiej. Zatwierdzony w Urzędzie: P. o. Starszego Sekretarza Kancelarji Józef *Słupecki*. — Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydz: Kom: Rzą: Sprawie:. Zatwierdzeni w Urzędach: Pp. oo. Sędziów Tryb: Cyw: w Radomiu: Walenty *Miklaszewski*, i Radcy Dworu Fran: *Sadkowski* i Walenty *Szepietowski*. — Przez Rozporządzenia Komissji Rządowych i Władz Oddzielnych, w Wydziale K. R. S. W. i D. Mianowany: Były Naczelny Lekarz Szpitala Śgo Jakóba w Wilnie, Doktor Medycyny i Akuszer Mikołaj *Chawłowski*, Lekarzem Powiatu Gostyńskiego. W Okręgu Naukowym Warszawskim. Mianowany: Assesor Sądu Policji Poprawczej Wydziału Płockiego, mający być przeniesionym na odpowiednią posadę Sądową do Radomia, Assesor Kolleg: Juljan *Filleborn*, Starszym Nauczycielem Prawa przy Gimna: Gubernjalnem w Radomiu, z pozostawieniem przy obowiązkach w Sądownictwie. Przeniesieni: Dla dobra służby: Nauczyciel Szkoły Powiatowej 3ej w Warszawie Jakób *Zaleski*, na Nauczyciela do Oddziału 5cio-klasowego Gimnazjum Realnego w Warszawie i Nauczyciel Oddziału 5cio-klasowego Gimnazjum Realnego Jan *Łukomski*, na Nauczyciela do Szkoły Powiatowej 3ej w Warszawie.

Od zabawy składkowej, odbytej w dniu 25 z. m., pozostałe rsr. 30, Zarządzający tąż zabawą, złożyli w Redakcji *Kurjera*, dla rozdziału pomiędzy następujące Osoby: dla T., wdowy po Oficerze b. W. P. pod Nr 2705, rs. 3; dla *Wojcickiego*, b. stangreta pod Nr 2426, rs. 3; dla sparaliżowanego Jakóba *Szymańskiego* pod Nr 343 na Nowem-Mieście rs. 2; dla kaleki który złamał jedyną rękę przed Bankiem rs. 2; dla wdowy *Sz:* rs. 1; dla dzieci po *Klop:* rs. 1; dla ociemniałego *Krajewskiego* pod Nr 1109 rs. 2; dla 90-letniego starca *Pelcz:* w domu W. *Epstejna* przy placu *Krasińskich* rs. 2; dla chorej wdowy Zofji *Wolskiej* z dwoma małoletniemi synami, z których jeden kaleka, pod Nr 857 przy ulicy Ogrodowej, rs. 2: dla ociemniałej wdowy E. S. w domu XX. *Missjonarzy* rs. 2; dla sparaliżowanego Władysława S., z żoną i drobnemi dziećmi, rs. 2; dla rodziny *Kacpery* rs. 2; dla Anny i Anieli *Miałk:* przy ul: Mostowej rs. 2; dla wdowy *Kob:* rs. 2, i dla wdowy *Oczech:* rs. 2.— Od A. K. rs. 1½ dla Mateusza *Wojcickiego* pod Nrem 2426; rs. 1 dla wdowy *Miałk:*, oraz kop: 50 i barchankę dla dzieci po *Klop:*.

Żeby chociaż jedną cegiełką przyczynić się do mających odnawiać się Przybytków Chwały PANA nad Pany, złożono w Redakcji *Kurjera* od A. A. kop: 50 na odnowienie Kościoła PP. *Brygidek* w Lublinie; kop: 50 na odnowienie Klasztoru PP. *Bernardynek* pod Łysą Górą w Powiecie Opoczyńskim; kop: 50 na złotą lamę przed Cudownym Obrazem MATKI BOZKIEJ w Częstochowie; kop: 50 na budowę Kościoła w Warszawie na Grzybowie; kop: 50 na budowę Kaplicy PANA JEZUSA przy Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, kop: 50 na statuę MATKI BOZKIEJ, przed Kościołem Śgo Karola *Boromeusza* przy ulicy Chłodnej.

Do dzieła p. n. *300 Portretów znakomitych Polaków i Polek*, wydawca tegoż zasłużony literat P. Wojciech *Szymanowski*, zamierzył zmienić poprzednie litografje, i zastąpić takowe drzeworytami ze znanej pracowni P. *Minchejmera*. Spodziewamy się, że zmiana ta, wpłynie nie mało na podniesienie wartości samego dzieła.

W tych dniach wyszedł z litografji J. *Müllera*, przy ulicy Senatorskiej Nr 467*b*, Mazur skomponowany przez Mikołaja *Wąsowskiego*, Artystę zamieszkałego w Suwałkach, a przez nabywcę ofiarowany na korzyść Ochrony w Suwałkach. Sprzedaje się w Warszawie u Xięgarzy, i w składach nut, po cenie kopiejek sr: 22½ za exemplarz.

Xiegarnia Henryka *Natansona* przy ulicy Krakow:-Przedmieście, w pałacu JW. Hr: Stanisława *Potockiego* Nr 17, wprost Kościoła XX. *Karmelitów*, otrzymała między wielu innemi dziełami, Gospodarstwo narodowe stosowane, czyli zasady nauki gospodarstwa narodowego, zastosowane do praktyki przez Fryderyka Hrabiego *Skarbka*.

Gramatyka się zapomina a błędy mnożą się niepostrzeżenie, ztąd dobrem jest, jeżeli pisma publiczne zwracają uwagę na nie, zwłaszcza na bardziej zagęszczone. Do tych ostatnich należy użycie pierwszej osoby liczby mnogiej czasu teraźniejszego, którą dowolnie piszą przez *imy* lub *jemy*. Zasadą w tym wypadku jest zakończenie trzeciej osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego. I tak, *ał* ma *emy; ił imy*. Np. *pisał, leciał, piszemy, leciemy; mówił, czynił, prosił, mówimy, czynimy, prosimy*.

Z Wilna.— Chociaż to *par trop commun*, jednakże zmuszeni jesteśmy w sprawozdaniu naszem, zacząć od pogody, która tej zimy u nas jest niezwykłą. Jesieni niemieliśmy wcale, bowiem aż do Listopada cieszyliśmy się stałą pogodą, a odtąd po dzień dzisiejszy, niestałe przymrozki często bardzo przeplatane odligą, niedają nam stałej zimy i są powodem lichej sanny drogi, sprowadzając dużo chorób wynikiem wilgoci będących. Obecnie poczciwe Wilenko nasze, coraz więcej się zaludnia, spieszą doń młode pokolenia dla nauki, starsza zaś generacja dla interesów i zabaw. Źródłem najulubieńszem rozrywki ogółu, jest obecnie Teatr Wileński. Pomimo bowiem licznego zjazdu zamorskich komedjantów

z olbrzymiemi wołami, figurkami parą poruszanemi, końmi niby *à la Rentz* tresowanemi, pantomimami, magjami, brzuchomowcami etc, pomimo zachęty do nich sążnistemi afiszami, utworu i korrekty Typografji z Rudnickiej ulicy (to samo co w Warszawie Nowiniarska); nasz zawsze stale lubiony przybytek Melpomeny w bieżącym kursie tłumnie bywa odwiedzany, i słusznie, bo w ciągu miesięcy 3ch dopiero od początku sezonu, aż tyle rzeczy nowych, staraniem nowej Dyrekcji, wystawiono na scenie naszej; z oryginalnych: *Majątek albo imie*, *List żelazny*, *Szlachectwo duszy*, *Wiejscy polityсy*, *Cudzoziemszczyzna* i *Zaręczyny Aktorki*; z tłomaczonych: *Sumienie*, *Ryszard*, *Tułacz*, *Zbrodnia*, *Żebrak*, *Raptus* i t. d., przytem zapowiadają nam wkrótce *Barbarę* (Odyńca) i *Rigoletto* (Verdego) i wiele innych nowości; niejestże to ciągła zachęta dla Publiczności, niemówiąc już wcale o tak licznym doborze uzdolnionych Artystów, jakiemi są Panie: *Markowska*, *Laskowska*, *Lewicka*, *Dąbrowska*, *Pacewicz* i *Puljan*; PP. *Surewicz*, *Deryng*, *Nowiński*, *Chełmikowski*, *Dąbrowski*, *Matewski*, *Lesser*, *Karabanowicz*, *Hanusewicz* i wielu innych posiadających warunki kandydatów, w krótkim czasie na dobrych Aktorów wykształcić się mogących; o coraz więcej starającej się o wydoskonalenie orkiestrze, o dekoracjach obecnie odnawianych przez P. *Żametta*, a nawet o urządzeniu krzeseł dla Dam, które dotychczas na te miejsca nieuczęszczając, z powodu oddzielenia 20tu foteli osobną przegrodą, znalazłszy to urządzenie praktycznem, zaczynają korzystać z onego. O operze Wileńskiej wkrótce wam doniosę szczegółowo, dziś tylko powiem, że ona cieszy się w Wilnie zawsze jednostajnem powodzeniem.

Jak sympatycznie przyjętą wszędzie została myśl otwarcia Instytutu Muzycznego, jak serdecznie pojmowanym jest obowiązek popierania publicznego dobra: niechaj za dowód następująca posłuży okoliczność: Kilka osób zebranych w dniu imienin P. Juljana *Ch:*, dla rozrywki zabawiały się (groszową) loteryjką, w gawędce o tem i o owem, wspomniano o powyższej Instytucji, o trudach podjętych przez jej Dyrektora, o potrzebie poparcia jej funduszami, przytoczono znany ów wiersz:

. . . . . . a jako kto może,
Do ogólnego dobra niechaj dopomoże!

a wnet tam, gdzie różnica gry, zabawki kilku złotych nie przenosiła, zebrano rsr. 10 kop: 50, które za pośrednictwem Twojem szanowny Redaktorze, na rzecz Instytutu Muzycznego, z prawdziwą przesyłam przyjemnością. Jako procent zaś od summy tej, załączam Ci (sekretną nb:) wiadomość, że z zamierzonego w tych dniach balu w Szadku, zbierze się niezawodnie fundusz na jedno chociaż stypendjum, a Duchowieństwo zachęcone odezwą Dyecezjalnego Pasterza, widząc korzyść z Instytutu tego i dla chwały BOŻEJ wyniknąć mogącą, chętnie dorzuca grosz wdowi. Cegiełka do cegiełki, byle ochoczo a szczerze, a ani się spostrzeżesz, jak olbrzymi gmach stanąć może. Cześć więc ludziom dobrej woli, którzy każdą myśl poczciwą, pojąć i poprzeć umieją.— *R.*

Z Berlina. — Karnawał się cicho skończył, spokojniejszego od wielu lat nie było. Teatra i koncerta były najświetniejszą jego częścią, bo artystów i wirtuozów było bez liku. Ostatnim był *Dreyszok*, który udaje się do Petersburga. Wczoraj uczniowie Uniwersytetu przedstawiali w sali koncertowej Schauspielhauzu w łacińskim języku komedją Plauta *Captivi*. Teatr był zupełnie tak urządzony, jak u Rzymian, i kostiumy sporządzone wedle starożytnego kroju. Przedstawienie najlepiej się powiodło. Był na nim cały świat uczony, nie wyjmując Ministra Oświecenia. Był i Xiążę Rejent. Były nawet i damy, bo są tu takie które umieją po łacinie. Większa jednak część była zapewne tylko z ciekawości, pomagając rozumieniu tłomaczeniem niemieckiem. Opera włoska ma wielkie powodzenie.

Nakładem litografji J. *Odessera*, wyszedł z druku *Atlas do nauki historji naturalnej z 222 kolorowanemi wizerunkami ze szczegółowym textem do każdego wizerunku, z polsko-łacińsko-francuzko-niemiecką nomenklaturą przedmiotów.* Dzieło to zastowane do pojęcia młodzieży i najwłaściwszy dla nich stanowić mogące upominek, odznacza się wytwornością rycin i ich kolorowania; text napisany jest przez jednego znajznakomitszych naszych naturalistów. Cena Atlasu razem z textem, stanowiącym tomik oddzielny, wynosi rs. 2 kop: 50. Sprzedaje się we wszystkich xięgarniach tak w Warszawie jako też i na prowincji. Skład główny w litografji Wydawcy przy ulicy Granicznej pod Nr 1105, i w xięgarni przy ulicy Przechodniej pod Nr 956.

Z Paryża donoszą, iż ukazanie się na tamecznych salonach w ciągu upłynionego karnawału trzech Polek, to jest Panien J. C.; Z i K., wywołało ogólne wrażenie wśród wielkiego świata tamże. Z tych Panna K. zadziwiała urodą i podbijała wdziękami, stając sie prawdziwem szczęściem dla pałaców przedmieścia *S. Germain*. Co zaś do Panny J. K., ta oprócz urody, posiadając jeszcze talenta, śpiewem zachwycała wszystkich.

W dwóch hotelach przedmieścia Śgo HONOREGO, które najgustowniej są ozdobione z całego Paryża, Pani *Montalba* kreolka, od lat już trzydziestu w Paryżu zamieszkała, na nowo przyozdobiła salony zbytkami swemi w taki sposób, że nikt jej naśladować nie jest w stanie. Każdy mebel jest arcydziełem sztuki rzeźbiarskiej lub innej. Rysunki, modele i formy, które służyły Artystom, natychmiast po doręczeniu sztuki zostały zniszczone. Ta fantazja kosztowała dużo właścicielkę. Pani *Montalba* wydała trzy miljony franków na umeblowanie.

(Art: n.) Nie jeden z konsumentów, życzy mieć smacznie sporządzony obiad lub t. p. Dla tegoż uwiadamia się o zakładzie gastronomicznym a zarazem i piwa, utrzymywanym przez PP. *Wilkans*, exystującego na Nowym-Świecie Nr 1302, w domu W. *Żelazowskiego*. We wszystkie ten zakład jest zaopatrzony udogodnienia, jak np. począwszy od śniadania do kolacji, a od kufla dobrego piwa, aż do czytania pism, billardu etc. Zaś na teraźniejszą porę Wielkopostną, nieomieszkali starанni Gospodarstwo przyszykować postne potrawy i obiady; tym sposobem każdy z amatorów będzie zadowolonym, zwłaszcza że cena zupełnie umiarkowana.— *

W ciągu roku upłynionego sprowadzono na targi Warszawskie i Pragskie: żyta czetw: 270,250, pszenicy czet: 161,737, grochu czet: 15,219, gryki czet: 12,599, jęczmienia czet: 85,707, owsa czet: 206,970, siana pudów 51,753, słomy pudów 20,817, drzewa fur 203,315, węgli fur 25,726, mąki pszennej czet: 30,707, mąki żytniej czetw: 38,784, gryczanej czet: 410, kaszy jaglanej czet: 6,365, gryczanej czetw: 6,806, jęczmiennej czetw: 20,376, wołów sztuk 39,608, cieląt 52,839, wieprzy

56,403, baranów 43,743, drobiu 627,013, masła pudów 39,901, słoniny 453, jaj kóp 345,056, sera sztuk 509,896, kartofli czetw: 76,432.

Z Drezna.— (A. n.) — W przejeździe moim przez Drezno, w końcu karnawału, otrzymałem zaproszenie na wieczór tańcujący wydany przez JO. Xięcia Alexandra *Wolkońskiego*, Posła J. C. K. MOŚCI przy Dworze Saskim, i Xiężnę *Wolkońską*. Zabawa ta urządzoną była z gustem tak wykwintnym, iż nie wątpię, że wzmianka o niej, jakkolwiek nie mogąca dać dokładnego wyobrażenia o rzeczywistości, z zajęciem czytaną będzie przez licznych przyjaciół Xięztwa w Warszawie. W urządzeniach domu Poselskiego w Dreznie, wielki salon przeistoczony został na teatr, w którym występują najznakomitsze osoby, przyczyniające się tą rozrywką amatorską, do urozmaicenia codziennych prawie zabaw, w wyższych sferach społeczeństwa w Dreznie w ciągu bieżącej pory zimowej wydawanych. W dniu wieczoru wspomnionego, sala ta teatralna przeznaczoną została na salę balową. Zasłonę, dekoracje i kulisy, uprzątniono, estrada jedynie pozostała. Ściany i posadzkę okryto bogatemi draperjami i dywanami, a po stopniach wstępowano na estradę, zapełnioną kląbem drzew exotycznych i roślin kwiatami okrytych. Wśród tej zieleniejącej oazy, urządzono siedzenia dla osób zaproszonych, które nie życzyły sobie brać udziału w tańcach. Reszta salonu pozostała nie zajętą. O godzinie 9ej, liczne grono pięknych Dam i Dziewic, których wdzięk wrodzony, podwyższały wykwintne stroje XVIIIgo stulecia, napełniło salon, i wkrótce przy dźwięku wyborowej orkiestry, rozpoczęto tańce. Obraz takowych był zachwycający, zdawało się że to rój najcudniejszych motylków, wzlata ku kwiatom estrady. Uprzejmość Xiężnej Gospodyni, zachęcała wszystkich do zabawy, której urządzeniu, gust Jej nadał cechę wyłączną wykwintności. Po północy wieczerza przerwała tańce. Otworzono salon jadalny, w którym dwanaście stołów z przepychem i obfitością zastawionych było. Każdy z tych, miał swoją oddzielną Gospodynię z liczby znakomitych Dam obecnych, a te jeszcze w ciągu tańca, wezwały Gości przeznaczonych do wieczerzania z niemi razem przy jednym stole. Xiężna Gospodyni nie miała żadnego stołu, przyjęła gościnność tej z Dam, która inne w wezwaniu Jej do swego uprzedziła. Po wieczerzy, młodzież wznowiła tańce, przez czas niejaki, i byłyby te do późnego bardzo przedłużyły się poranku, gdyby wielu z obecnych nie potrzebowało odpocząć i nabrać sił nowych, do balu w dniu następnym, u Dworu, dać się mającego. Bal ten jako w ostatni dzień zapust, dla przypadającego już o północy postu, o godzinie 7ej wieczór musiał się rozpocząć.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po 2gim akcie Trajedji *Dziewica Orleańska*, Panna *Palińska* i Pan *Trapszo* po 2-kroć; po Operetce *Trom-bal-ca-zar*, Pani *Gruszczyńska*, PP: *Matuszyński* i *Ziolkowski* po 6-kroć, a *Damse* 4-kroć; po Balecie *Dwaj Złodzieje*, Panna *Dylewska* 2-kroć, oraz PP: *Popiel*, *Meunier* i *Kwiatkowski* 2-kroć.

W Pradze Czeskiej, na scenie, wkrótce ma być przedstawiony w czeskim języku dramat polski Józefa *Szujskiego*, p. n. *Halszka z Ostroga*.

W tych dniach otworzoną zostanie nowa xięgarnia sortymentowa, komissowa i nakładowa, Józefa Joachima *Okońskiego*, przy ulicy Miodowej, w dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich, a obecnie Wgo *Piotrowskiego*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 1 kop. 74½ do rs. 1 kop: 77¾; za garniec od kop: 57 do kop: 58.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* dają rs. 5 kop: 60; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 55, wartość kuponu rs. 1 kop: 70; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 89, dają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 11⅚.

Afryka. — Wiadomości z Przylądka Dobrej Nadziei dochodzą do 20go Stycznia. Mianowany na nowo Gubernatorem kolonji, Sir G. *Grey*, spodziewany był następnym parostatkiem z Anglji.— *Praetorius*, Dyktator Rzeczypospolitej Transvaal, został także obrany Prezydentem kraju Orange. Zdaje się że Rząd Angielski zaprotestuje przeciw połączeniu obu tych krajów.—Wyprawa Dra *Livingstone* znajdowała się 12go Grudnia pod Kongone. Członkowie jej cieszyli się dobrem zdrowiem.—Powstanie przeciw Sułtanowi Zanzibaru zostało przytłumione przez okręt angielski *Lynx*. (St: Anz:).

Anglja. *Londyn, 28go Lutego.*— Xiążę *Alfred* przybył wczoraj na okręcie *Euryalus* z Lizbony do Portsmouth, i dziś spodziewany jest w stolicy.— Depesze z Paryża, Bruxelli i Londynu, zaprzeczają stanowczo pogłosce o przymierzu Austrji z jednem z Mocarstw.— Składki na Papieża, zarządzone onegdaj we wszystkich Kościołach Irlandji, dały nadspodziewanie dobry rezultat. Z wykazów dotychczas nadesłanych okazuje się, że w 9 parafjach zebrano do 11,000 f. szt:. W samej parafji Katedry Dublińskiej złożono do 2,322 f. szt:, a lista jeszcze nie jest zamknięta.— Na wczorajszem posiedzeniu Izby Wyższej, Lord *Teynham*, zapowiedział na d. 16 Marca wniosek, dotyczący zaprowadzenia ballotowania przy wyborach Parlamentarnych. — *Globe* zaprzecza pogłosce, jakoby projekt przyłączenia Toskanji został zaniechany na zawezwanie Francji, która zaleca Toskańczykom wybór Monarchy niezawisłego, pod zagrożeniem wycofania wojsk Francuzkich z Włoch. — Dzienniki Angielskie ogłaszają nowy szereg korrespondencji dyplomatycznych, dotyczących traktatu handlowego między Anglją i Francją zawartego.

29go Lutego. — *Times* oświadcza, że przyłączenie Sabaudji do Francji, byłoby godnem pożałowania, ale że nie ma ono zbytecznej ważności dla Anglji lub innych Mocarstw. Żaden Anglik niepomyśli o przeszkodzeniu temu za pomocą wojny. — Tenże dziennik gani energicznie to, co powiedział wczoraj Lord *Russel*, przy roztrząsaniu wniosku *Kinglake*, o następstwach tego przyłączenia.— *Morning-Post* utrzymuje, że nie ma potrzeby niepokoić się o przyłączenie Sabaudji, gdyż takowe nie nastąpi bez zgody Mocarstw. (St: Anz:, Nord).

Francja. *Paryż, 28go Lutego.* — Niektóre dzienniki doniosły, że depesza P. *Thouvenel*, z d. 25go b. m. przesłana Sardynji z zakommunikowaniem jej planu rozwiązania kwestji Włoskiej, jaki Francja uważa za najlepszy w obecnych okolicznościach, była rodzajem ultimatum. Mniemanie to, o ile wiadomo, jest mylne. P. *Thouvenel* w dokumencie tym formalnie podobno oświadczył, że nie myśli narzucać swej opinji, i tylko zwraca uwagę na to, że w skutku wypadków, przyłą-

czenie Toskanji do Piemontu, staje się coraz trudniejszem, i że byłoby dobrze utworzyć z niej Państwo osobne, któreby sobie obrało zwierzchnika z pomiędzy Członków rodzin panujących, z wyjątkiem Xięcia *Napoleona*. Co do Romanji, z tej utworzonoby Wikarjat świecki dla Króla *Wiktora-Emmanuela*. — Jaka jest odpowiedź Sardynji, dotychczas nie wiadomo. Jedni utrzymują, że pod wpływem Anglji, przystała na te propozycje, zwłaszcza, że kombinacja taka usuwałaby konieczność ustąpienia Sabaudji i Nicei, inni znowu, że Gabinet Turyński stanowczo odrzucił plany Francji. Podobno także i Papież nie jest chętnym myśli, aby Król Sardyński sprawował w Romanji Władzę w imieniu Stolicy Apostolskiej. Trudno dziś powiedzieć coś stanowczego, jak obrot weźmie ta kwestja, zdaje się jednak, że wcielenie Włoch Środkowych do Sardynji, jest rozwiązaniem najlogiczniejszem i najnaturalniejszem. Zaspokaja on życzenia wszystkich, a nie naraża niczyjego interesu. Wszelka inna kombinacja byłaby tylko kruchym zlepkiem, pod pokrywą którego sprawa Włoska istniałaby zawsze, i objawiła przy najpierwszej sposobności. — Przedstawienia Ministrów szybko idą po sobie, w wykonaniu zamiarów objętych listem Cesarskim z d. 5 Stycznia. Minister ogłasza dziś dwa, jedno dotyczące robót ułatwiających transport węgla z kopalni, drugi rozwijające roboty użytku publicznego w Algierji i kolonjach.— W obecnej chwili podpisują w Paryżu adres do Pjusa IX, z prośbą, aby sposobem tranzakcji pogodził swe prawa Monarsze z niezawisłością Romanji. Adres ten zredagowany został przez Komitet Duchownych i Świeckich osób, przeciwnych wszelkiej krucjacie. — Biskup *Dupanloup*, miał onegdaj długą konferencję z Ministrem sprawiedliwości. — *Siecle* otrzymał upoważnienie do wytoczenia procesu temu Biskupowi. (Ind: Bel:, Nord).

Prusy. *Berlin, 29go Stycznia.*— W tutejszych sferach parlamentarnych krąży pogłoska, że oppozycja przeciw projektowi reformy wojska wzrasta, i że Gabinet postanowił podać się do dymissji, wrazie gdyby został pod tym względem w mniejszości, w Izbie Deputowanych. (Schl: Ztg).

Włochy.— Z Turynu donoszą, że Pruski Jenerał *Wildenbruch* przybył tam z missją militarną od swego Rządu. — Komendanci Gwardji Narodowej w Piemonckich miastach prowincjonalnych zostali podobno zapytani, ile ludzi są w stanie dostawić, w razie ogólnej mobilizacji. — Dekretem Królewskim Sąd Kassacyjny został przeniesiony z Turynu do Medyolanu. — *Ricasoli* zakazał w Toskanji wielu dzienników w Państwie Kościelnem i w Sardynji wychodzących, ponieważ „niepokoją sumienia, mieszają wiekuiste prawdy Religji z doczesnemi interesami świeckiemi, i obrażają ludy i rządy, a nawet samego obrońcę Rzymu, Cesarza Francuzów."— W Neapolu nie słychać już więcej o przesileniu ministerjalnem, a Rząd zaczyna zwracać obecnie uwagę na budowę kolei żelaznych. (St: Anz: i Schl: Ztg).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Londyn, *1go Marca.*— *Morning-Herald* z wiarogodnego źródła zapewnia, że Król Sardyński 26 Lutego otrzymał od P. *Thouvenel* odezwę, w której powiedziano, że Cesarz *Napoleon* w żadnym razie niedozwoli połączenia Toskanji z Piemontem, i zgodzi się tylko na wcielenie Parmy, Modeny i Romanji, w zamian za Sabaudję.— Wczoraj nadeszła podobno odpowiedź Rządu Piemonckiego do Paryża. Jest ona tej treści, że cała kwestja zależy od wypadku głosowania powszechnego.

Wiedeń, *2go Marca.* — Krąży tu dziś pogłoska, że powiększenie liczby Członków Rady Państwa jest usankcjonowane. Cesarz wyznacza do niej Xiążąt i Dygnitarzy. Reprezentacje krajowe 18tu prowincji, wybierają 40tu Członków, proponując każda po 3ch kandydatów, z których jeden zostanie potwierdzony. Rada ta perjodycznie zwoływaną będzie dla wyznaczenia budżetu, roztrząsania projektów do praw i propozycji reprezentacji prowincjonalnych. Pierwsze zgromadzenie Rady, spodziewane jest już w przyszłym miesiącu.

Paryż, *1go Marca.*— Cesarz otworzył dziś o godzinie 2ej po południu, posiedzenia Senatu i Ciała Prawodawczego. Treść tej mowy podajemy: Cesarz wspomniał w niej naprzód o przyjaznych stosunkach ze wszystkiemi Państwami Europejskiemi, dodając, że wojska Francuzkie zajęte są jedynie w Kochinchinie, gdzie przy współdziałaniu Hiszpanji, traktat zapewne wkrótce zawarty będzie i w Chinach, gdzie łącznie z Anglją, skarcą to Państwo za niedotrzymanie układów. Dalej przeszedł do kwestji Włoch, zwrócił uwagę na układy w Villafranca, których głównym celem było osiągnięcie prawie zupełnej niepodległości Wenecji, w zamian za przywrócenie Arcy-Xiążąt, i na niepowiedzenie się tych układów, i oświadczył, że taki obrot rzeczy zmusił Francję do nowych kombinacji, a mianowicie do oświadczenia Królowi Sardyńskiemu, aby odpowiedział przychylnie na życzenia prowincji, które mu się oddawały, ale żeby utrzymał niezawisłość Toskanji, i zobowiązał się szanować prawa Stolicy Apostolskiej. Tym sposobem zachowywano zasady, uspakajano obawy ogólne, i tworzono z Piemontu Królestwo mające przeszło 9 miljonów mieszkańców. W zamian jednak za takie przekształcenie Włoch Północnych, obowiązkiem Cesarza było domagać się dla bezpieczeństwa granic, oddania Francji francuzkich spadków Alp, które to odstąpienie ze względu na szczupłość żądanego territorjum, nie powinno budzić żadnej obawy, tymbardziej, że Francja pragnie je uzyskać tylko przez porozumienie się z Mocarstwami. W dalszym rozwinięciu swej mowy Cesarz oświadczył, jak niesłuszne są obawy objawione względem jego polityki przez katolicyzm, przypomniał, ile od lat jedenastu zrobił dla Rzymu, i że jeśli nie potrafił w Romanji utrzymać władzy Papiezkiej, to starał się o to przynajmniej w innych prowincjach Państwa Papiezkiego. W końcu wynurzył nadzieję blizkiego rozwiązania traktujących się spraw politycznych i zapowiedział przedstawienie licznych projektów mających na celu zwiększenie pomyślności kraju.

Bern, *1go Marca.*— P. *Benedetti*, który prowadził protokół konferencji Paryzkiej, ma tu przybyć z missją Francji w przedmiocie Sabaudji. Ogólna liczba podpisów w Sabaudji za przyłączeniem, wynosi 8,065.

Turyn, *2go Marca.*— Z Florencji pod datą Czwartkową donoszą, że dekretem Rządu, Wyborcy zawezwani zostali na 11ty i 12ty Marca, do powszechnego tajnego głosowania, na którem im stawione będą dwie propozycje: Przyłączenie do Sardynji, albo utworzenie oddzielnego Królestwa. (Nord i Schl: Ztg).

Rozmaitości. — Angielski paropływ rządowy *Plumper*, który wyprawiono dla wykonania pomiarów w północnej stronie szlaku morskiego Georgia, odkrył i wymierzył kilka miejsc do zarzucenia kotwicy na przestrzeni między Namaimo i przylądkiem Lazo. Najważniejszem jednak jest odkrycie znacznej rzeki na Vancouver Island, która spławna jest dla małych statków i paropływów, i u której brzegów leżą grunta wyborne i urodzajne. Pokryte są bujną roślinnością i wcale bez żadnych drzew szpilkowych. Rosną jednak drzewa dębowe bardzo przydatne do budowy okrętów. Rzeka ta nazwana Courtenay, (od imienia Admirała który miał komendę naczelną w tej stacji), wpływa do portu obszernego nazwiskiem Augusta. Major *Downie*, który zajmuje się pomiarem w okolicach górnej części rzeki Frazer, poczynił na przestrzeni od wybrzeża do portu Alexander także niektóre ważne odkrycia, a mianowicie cały łańcuch jezior ciągnących się na 150 mil w głąb kraju, dokąd też płytkiemi paropływami można łatwo dostąpić. W razie sprawdzenia się tego doniesienia, urosłaby ztąd wielka korzyść dla kopalni znajdujących się w tamtych okolicach, gdyż łatwiej już możnaby się do nich dostać. — W Klagenfurcie doznano dnia 16go z. m. z rana o godzinie 3 minut 12, dwukrotnego wstrząśnienia ziemi w kierunku od strony północno-zachodniej ku południowo-wschodniej. Pierwsze było lżejsze, lecz drugie dłuższe i tak silne, że prawie większa część mieszkańców ze snu się zbudziła. Słychać było przytem huk przeraźliwy. Niebo było pogodne, a niezmieniony barometr wskazywał 11 stopni. Szklanki i inne lżejsze naczynia na stole dzwoniły i chwiały się widocznie. — Pewien dziennikarz rozmawiał z kimciś; a zdziwiony kilku dowcipnemi odpowiedziami zawołał naiwnie: „Ho! ho! Pan nie jesteś tak bardzo głupim!" „Co Pan chcesz, odpowiedział tenże, chciałem zakupić zapas głupców, ale nie miałem dość pieniędzy."

S Z A R A D A.

Pierwsza i *druga* między kolorami
Znaleść się może, lecz tylko czasami;
Druga i *trzecia* dobra lub fałszywa,
Bywa i trafna, bywa i zdradliwa;
Pierwsza spokojność przywraca,
Kiedy *trzecia* coś utraca.
Wszystka dla ciekawości
Niech służy Jegomości.
(Zeszła Szarada, *Skiba*).

Cierpiąc przez długi przeciąg czasu ból pochodzący z nagniotek na obydwóch nogach, głownie zaś na wielkich palcach, na których z przeziębienia uformowały się narostki, używałem rozlicznych zalecanych mi środków, (a między innemi i Płyn P. Gembickiego, wszystkie przecież okazały się być bezskuteczne. Aż nareszcie udałem się do P. Franciszki **Dreiling**, wdowy, w Warszawie w Hotelu Polskim pod Nr 50 mieszkającej, mnie poleconej, która jako zdatna, zgrabna i wyuczona Operatorka, bez najmniejszej boleści, mając ku temu potrzebne instrumenta i nadzwyczajnie lekką i delikatną rękę, operacji wyjęcia nagniotków i narostków podjęła się. Jakoż po dwukrotnej operacji z małą przerwą, uwolniony zostałem od dręczącego mię bólu, i dziś zupełnie uleczony jestem. Dla tego poczytuję sobie za obowiązek publicznie podziękować P. *Dreiling* za podjętą pracę i zbyt umiarkowane wynagrodzenie, oraz wszystkim cierpiącym na nagniotki lub odmrożenia, jako zdatną Operatorkę rekomendować. — *W*...... jeden z rekonwalescentów na nagniotki.

Przyjechali do Warszawy.

Iwanicki Ant: Ob: z Potoka Złotego nr 625; Rudnicki Stan: Ob: z Nowegodworu nr 584; Sułkowski Oton Ob: z Gub: Grodzieńskiej nr 625.

Wyjechali: Jabłonowski Roman Ob: do Gowarczowa; Kowalski Henryk Ob: do Woli Łaszczowej; Turgeniew Mik: Radca Dworu do Moskwy.

Przyjechali koleją żelazną: Górski Lud: Ob: z Krakowa nr 410; Timm Wilh: Inspektor Gosp: Wiejskiego w Marymoncie z Niemiec.

Wyjechali koleją żelazną: Kamiński Paweł Xiądz do Opola; Kapnist Ilia Radca Kol:, Mirkowiczowie Alex: Rotmistrz i Michał Porucz: do Paryża.

DONIESIENIA.

KANTOR

INTERESSÓW ZIEMIAŃSKICH

J. K. Gregorowicza i H. Dębskiego,

w pałacu Hr: And: Zamoyskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu Nr 67, wprost Kopernika.

Jest do wynajęcia **Lokal na Cukiernią** od 1go Lipca 1860 r., od lat 40u przez Birettich ciągle zajmowany w mieście Gub: Radomiu, w kamienicy SSów Guzmana, gdzie jest Hotel Warszawski, przy ulicach pryncypalnych Warszawskiej, blizko Poczty, i Lubelskiej, obok Władz Rządowych, składający się z narożnego **Sklepu** Sali billardowej, czterech Pokoi Pracowni Piekarni, Piwnicy i z potrzebnemi gospodarczemi schowaniami.— **Rządca dóbr** z chlubnemi świadectwami, życzy sobie przyjąć obowiązek. Wiadomość w powyższym Kantorze.

SKŁAD

MATERJAŁÓW PISMIENNYCH, RYSUNKOWYCH i GALANTERYJNYCH

Władysława Bednawskiego,

przy ulicy Miodowej Nr 497 C.

Otrzymał w tych dniach z Paryża, piękny assortiment **Liter,** do wybijania na papierze listowym, oraz rozmaitych eleganckich **Papierów** listowych i **Kopert,** kupującym papier, wybijają się litery na tymże bezpłatnie.

Również dla PP. Kupców, życzących mieć swe **Firmy** wybite na papierze listowym, wybijają się takowe bezpłatnie.

Bilety czarno drukowane, oraz białe, w języku polskim, francuzkim i rossyjskim, wyrabiają się na pięknym Paryzkim, z dwóch stron glansowanym papierze, 100 sztuk za Rs. 1. Podobne bilety na ordynarniejszym papierze, 100 sztuk za kop: 75.

Oprócz eleganckiego Paryzkiego listowego Papieru, znajdują się także: **Papier** listowy krajowy, do zwyczajnego użytku, ryza, czyli 480 arkuszy, Rs. 1 kop: 12½.

Można także mieć ten Papier w mniejszej ilości.

Papier listowy z wszelkiemi imionami, 1 libra w kopercie kop: 20.

Sztuk 100 **Kopert** zwyczajnych kop: 40.

Wszelki **Papier** pismienny z Fabryk krajowych, sprzedaje się po cenach stałych fabrycznych.

MAGAZYN STROJÓW, jest do nabycia pod korzystnemi warunkami, w domu X. Kanonika, w Newym-Rynku, w Piotrkowie.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, że w moim **Zakładzie Piwa Bawarskiego,** przy ulicy Podwale pod Nr. 521/2, na prost dawniej gmachu Towarzystwa Kredytowego, zaopatrzyłem się w znaczny zapas Piwa Bawarskiego wystałego na butelki, z Browaru Wgo Naimskiego, i sprzedaję takowe po cenie fabrycznej, tak pojedynczo, jako też na kosze, butelka po kop: 7 (gr: 14).—**Alexander Hipsch.**

We wsi Suchawie w dobrach Włodawskich przy trakcie z Włodawy do Lublina położonej, zaprowadzoną została **DYSTYLARNIA**, w której Wódki Gdańskie słodkie, Likwory, Kremy i Rum, wyrabia znany ze znajomości swej sztuki Dystylator Jacek *Szymański*. Wszelkie wyroby tejże Dystylarni, sprzedają się na miejscu w większych i mniejszych Partjach po cenach umiarkowanych.

Dwa **Lokale**, każdy zajmuje 3 **Pokoje**, Kuchnię angielską, Drwalnię i Piwnicę; są do wynajęcia od Wielkiej-Nocy, pod Nr 1216 przy ulicy Pańskiej. Wiadomość powziąść można u Właściciela domu.

Dnia 29 Grudnia r. z. zaginęła **Świnia** biała, i dotąd wynalezioną nie została; — w dniu zaś 1 b. m. z tegoż samego miejsca to jest ze śmieci nad Wisłą, około godziny 5ej po poł:, zginęła druga **Świnia** także biała. Ktoby o takowych powziął jaką wiadomość, lub u kogoby się znajdowały, zechce dać znać do Kancellarji Cyrkułu 11, lub pod Nr 2673, do Szynku w Hotelu Smoleńskim, za sowitą nagrodą.

BIURO INFORMACYJNE

dla Guwernerów i Guwernantek, w domu nowym PP. Wizytek, Nr 32 Krak:-Przedm.

Obecnie oczekują na miejsca otworzyć się mające, Osoby z różnem wykształceniem naukowem, muzyką, śpiewem, Polacy, Francuzi, Niemcy, Anglicy, lub życzą sobie dochodzić na godziny do rozmaitych przedmiotów, do muzyki. Francuzki, Niemki, Angielki, na godziny konwersacji; również Bony i Osoby do towarzystwa lub matkowania. — *Szwarcer*.

PENSJONAT WYŻSZY

dla Młodzieży Męzkiej pod dyrekcją Dra filo: Klose, w Kansztat pod Sztutgardem.

Położony w jednej z najpiękniejszych i najzdrowszych okolic **Niemiec**, w której Młodzież ma sposobność kształcenia się umysłowo i cieleśnie, — poleca się Publiczności tak w Królestwie jako i Cesarstwie. Bliższą informację udzieli Redakcja Gazety Niemieckiej w **Warszawie**, przy ulicy Daniłowiczowskiej pod Nr 495.

Znaczny transport **KUROPATW**, odebrał Handel Win i Korzeni Juljana Dąbrowskiego, przy ulicy Marszałkowskiej i Sto-Krzyzkiej pod Nr 1376, które sprzedają się po cenie bardzo przystępnej.



Dom przy ulicy Sto-Krzyzkiej, blizko Nowego-Światu, jest do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można w Zakładzie Pieczywa przy tejże ulicy pod Nr 1344.

Z Sieradza.— **CUKIERNIA** w rynku, w najpryncypalniejszym miejscu, w domu o dwóch piętrach, ze wszystkiemi rekwizytami Cukierniczemi, a mianowicie: Szafy, Bilard mahoniowy, Słoje, jest do wypuszczenia w dzierżawę lub do sprzedania z wolnej ręki. Wiadomość listownie lub osobiście do W. *Augustowskiego* w Sieradzu, Gubernji Warszawskiej, Właściciela.



W Magazynie Mebli przy rogu ulic Królewskiej i Mazowieckiej pod Nr 1348, są do sprzedania różne **MEBLE** mahoniowe, palisandrowe i jesionowe, w najnowszych fasonach, — oraz Garnitur mahoniowy, używany, adamaszkiem wełnianym kryty, za umiarkowaną cenę.

☞ Potrzebny jest **UCZEŃ** do **Litografji** A. Pecq et C° przy ulicy Miodowej pod Nr 482, umiejący dobrze i ortograficznie pisać, oraz znający początki rysunków.

SKŁAD GŁÓWNY

BRACI LESSER

przy ulicy Rymarskiej, wprost Komissji Skarbu.

Otrzymał znaczny transport **BILLI Billardowych i Piramidowych** Hamburgskich, z kości Słoniowej, oraz Mammutowych, w różnynh wielkościach, które po cenach stałych umiarkowanych sprzedają się.



MAMKA młoda, zdrowa, bruneta, ze świeżym i młodym pokarmem, życzy sobie przyjąć stosowny obowiązek. Wiadomość bliższą powziąść można w Kantorze u Akuszerki Podolskiej pod Nr 1385 w domu P. Zerycha przy ulicy Marszałkowskiej.— Przytem znajdują się Pokoiki osobne, umeblowane, dla osob życzących odbyć słabość, gdzie znajdą wszelkie wygody i rychłą usługę. Interessowani zechcą się zgłosić pod powyższy Numer do Akuszerki.

Jest do odstąpienia **Oberża** na trakcie Krakowskim, w mieście Grójcu, naprzeciw Poczty, a ztąd bardzo korzystna, za cenę przystępną, od Sgo Jana; wiadomość w Restauracji Herteux w Pałacu Blanka Nr 461, obok Ratusza.

Administracja Rządowa Dochodów Skarbowych Tabacznych w Królestwie Polskiem. — Na zasadzie Reskryptu Kom: Rządo: Przy: i Skarbu z d. 27 Stycz: (8 Lutego), Administracja Rządowa podaje do powszechnej wiadomości, że dla dogodności konsumentów, na wniosek Członka Ekonomicznego, *Cygara papierosy* sprzedające się teraz po k. 1½ za sztukę, sprzedawane będą od d. 1 (13 Marca) r. b. w Składach Administracji i we wszystkich dystrybucjach tabacznych w Królestwie po zniżonej cenie, to jest kopiejce 1 za sztukę, czyli po rs. 1 za 100 sztuk.— Członek Adm: Rzą:, J. *Duński.* Członek Ekonomiczny, L. *Kronnenberg.*

W GŁÓWNYM SKŁADZIE FARB I LAKIERÓW
J. A. KRAUSSE,
przy ulicy Miodowej pod Nrem 484, wprost Rządu Gubernjalnego,
jest do sprzedania po bardzo umiarkowanej cenie:
200 CENTNARÓW NASIENIA
BIAŁYCH BURAKÓW
prawdziwych **QUEDLINBURGSKICH,** z ostatniego zbioru, w najlepszym gatunku; oraz świeże
Nasienia Pastewne:
RAJGRAS, KONICZYNA CZERWONA i TRAWA TYMOTEUSZA.

W tych dniach, niewiadomym sposobem, zaginął **KUPON** Litera **A**, Nr **5,188.** Uprzedza więc PP. Handlujących, aby zwrócili uwagę na takowy, i osobę posiadającą go zatrzymali.



W Dobrach **Prace duże,** jest do sprzedania **kilkanaście sztuk WOŁÓW OPASOWYCH,** których wykarm kończy się z dniem 15 Marca. Dobra te są położone 4 mile za Rogatkami Jerozolimskiemi, zwrotne z szose za Markowem przez Szczaki. — Wiadomość na miejscu.

Xięgarnia M. Frühlinga, przy ulicy Nowy-Świat Nr 57, przyjmuje abonament na Xiążki polskie i Francuzkie, bez składania zastawu. Wszystkie osoby, które opłacą abonament kwartalny w ilości złp. 12, **natychmiast** z Xięgarni jego otrzymają jako premium następujące Xiążki, wartości wyrównywającej całkowicie powyższej opłacie: są to utwory ulubionych w narodzie pisarzy, K. Brodzińskiego „Wiesław," T. Lenartowicza „Lirenka," „Najśw: MARJA Panna, i Zachwycenie, i Błogosławieństwo."

Zawiadamia się wszystkich, kogo by to interesować mogło, że we wsi **Górce**, trzy wersty za rogatką Wolską, gotowe są na sprzedaż **CEGŁY** jak najlepiej wypalonej, sztuk około 500,000, **Dachówki karpiówki,** również doskonale wypalonej około 60,000. Ktoby potrzebował powyższych materjałów budowlanych, raczy się zgłosić albo do Górców, do miejscowego Rządcy, albo też w Warszawie pod Nr 926 przy ulicy Chłodnej, do mieszkania Assesora Weterynarji Dobronokiego. U którego jeszcze są do sprzedania 3 **KONIE** kompletnie pod wierzch ujeżdżone, a mianowicie: **Klacz** kasztanowata, **Wałach** gniady i **Stępak** do pola.

KONICZYNY czerwonej korcy 30, do sprzedania w Żdżannym, w Powiecie Krasnostawskim, cena Rs. 30 za korzec.

FABRYKA PIECÓW
PORCELANOWYCH i ZWYCZAJNYCH
AUGUSTA WOLFF i SPÓŁKI,
w Warszawie za Rogatkami Wolskiemi Nr 3108, po lewej stronie jadąc ku Czystemu.

Posiada znaczny zapas gotowych Pieców wszelkiego gatunku z nowemi zupełnie ozdobami, oraz utrzymuje odpowiednią liczbę uzdolnionych ludzi do stawiania Pieców, i poleca wyroby swoje łaskawym względom Szanownej Publiczności.

Właściciele pomienionego Zakładu, zastosowawszy ceny ściśle do wartości i starając się aby powierzona im robota sumiennie i akuratnie była wykończoną, jak również aby zawodu na umówiony termin nie było, spodziewają się na zaufanie Szanownej Publiczności zasłużyć.

Od Wielkiej-Nocy do Ŝgo Jana r. b., w domu pod Nrem 747 przy rogu ulic Elektoralnej i Orlej na 2m piętrze, jest do wynajęcia z powodu wyjazdu **Lokal**, składający się z 7u obszernych Pokoi, Kuchni, Piwnicy i Góry, za cenę Rs. 90 kwartalnie. — Tamże są do nabycia za nizką cenę **Meble** i inne rozmaite przedmioty. Wiadomość u Stróża.

Fabryka i Pralnia Kapeluszy Słomkowych w domu PP. Marcinkanek Nr 112, przy ulicy Piwnej, od frontu.
Jak lat zeszłych, tak i na nadchodzącą porę wiosenną, przyjmuje do **prania** wszelkie **Kapelusze słomkowe** i **ryżowe**, i na ten cel rozprzestrzenioną została **Pralnia** i przyrządzono stosowne ku temu aparata. Sprzedają się także **Kapelusze słomkowe** i **ryżowe** nowe, w rozmaitym guście i gatunku.—W tejże Fabryce potrzebne są **Panny** do szycia słomy.— **Charzewska.**



Dnia 25 Lutego r. b., około godziny 3ej po południu, wybiegła z Cytadelli zapewne do miasta, **młoda Wyżlica** z rassy **angielskiej,** cała kasztanowata, z białą plamą na piersiach.— Ktoby miał o takowej wiadomość, lub ją zatrzymał, niech odprowadzi lub da znać w Cytadelli na Żoliborzu, w pierwszej kamienicy na dole, na lewo, za żelaznemi kratami, za co otrzyma nagrody Rs. 5; w przeciwnym razie ten kto ją zatrzyma i nie odda, do odpowiedzialności pociągniętym zostanie.



Są do sprzedania młode **Wyżełki** do polowania; bliższą wiadomość powziąść można każdego czasu przy ulicy Bednarskiej Nr 2682, gdzie Skład Mąki i Chleba.

Dziś rano zimna stopni 1. Wczoraj w południe ciepła stopni 3.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 4 cali 7. (Ubywa).
TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Obiaduję z matką* (1szy raz). *Odludki* i *Poeta.—Łobzowianie.*

MUZYKA Pana **Jakobiego,** każdodziennie w **Kawiarni Warszawskiej,** Nr 605 ulica Bielańska, naprzeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema Koronami.

Dziś odbędzie się na **Wiejskiej Kawie,** Wielka Instrumentalno-Salonowa Muzykalna Zabawa, przy rzęsistem oświetleniu Salonów i illuminacji Oranżerji. Początek o godz: 5ej. Wejście kop: 15.

Dziś w Salonie koncertowym **Doliny Szwajcarskiej, MUZYKALNA ZABAWA** pod dyrekcją P. **J. Fuchs,** w połączeniu z przedstawieniem P. **Hoffman.** — Początek o godzinie 5ej.

W Drukarni Kurjera Warsza:.— Wolno drukować, dnia 21 Lutego (4 Marca) 1860 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*